

## PONAD 2 TYS. WAKATÓW WIĘCEJ W 3 MIESIĄCE. POLICYJNE KADRY W OBLICZU KORONAWIRUSA

---

Liczba wakatów w ciągu trzech miesięcy wzrosła w Policji o 2404 - informują policyjni związkowcy z województwa wielkopolskiego. Jak oceniają, jeśli okres epidemii przedłuży się choćby do jesieni, to zapewne ich liczba jeszcze się zwiększy. Zgodnie z prognozami mundurowych, powrotu do sytuacji, gdy poziom wakatów wyniesie poniżej 4 tysięcy można się prawdopodobnie spodziewać dopiero w latach 2021-2022.

"Dzięki danym otrzymanym w trybie dostępu do informacji publicznej przedstawiamy sytuację kadrową Policji na dzień 1 kwietnia 2020 roku, w okresie gdy w kraju panuje koronawirus a policjanci codziennie narażają życie i zdrowie" - informują na oficjalnej stronie internetowej policyjni związkowcy z Wielkopolski. Jak przypominają, na koniec 2019 roku w formacji brakowało 4461 funkcjonariuszy. Obecnie liczba wakatów wynosić ma już 6865.

"Z tego wynika, że liczba wakatów w przeciągu 3 - miesięcy z powodów braku przyjęć do Policji wzrosła o 2404" - podsumowują wielkopolscy związkowcy. Jak podają, do służby przyjęto w tym roku 691 funkcjonariuszy, a zwolniono ich 2991. Największa ich liczba odeszła w marcu br., gdyż było to aż 2242 mundurowych. To naprawdę spory ubytek w szeregach, biorąc pod uwagę to, że w styczniu z formacji odeszło 27 funkcjonariuszy, a w lutym - 543. Co ciekawe, związkowcy liczbę odejść za kwiecień wskazali już na 179. Przypomnijmy, że zgodnie z danymi z 1 kwietnia 2019 roku, w całej Polsce mundurowych wakatów w Policji było wtedy 5670. Co więcej, jak informowała rok temu KGP, od 1 stycznia do 1 kwietnia 2019 roku, z formacji odeszło 2145 policjantów, a 75 zrezygnowało w trakcie szkolenia podstawowego.

Największy wakatowy problem (procentowo) ma województwo zachodniopomorskie, gdzie liczba nieobsadzonych stanowisk kształtuje się na poziomie 603, czyli niecałych 13 proc. Kolejne miejsce zajmuje Komenda Stołeczna Policji z 1206 wakatami (ok. 12 proc.). Ostatnie miejsce na podium zajęło województwo lubuskie, gdzie liczba wakatów wynosi trochę ponad 11 proc. (307 wakatów).

Związkowcy podają również dane dla:

- Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji - 49 wakatów (21,78 proc.);
- Szkoły Policji w Słupsku - 26 wakatów (14,77 proc.);
- Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie - 35 wakatów (14,34 proc.);
- Biura Spraw Wewnętrznych - 41 wakatów (12,24 proc.);
- Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji - 11 wakatów (9,48 proc.);
- Centrum Szkolenia Policji Legionowo - 25 wakatów (8,93 proc.);
- Centralnego Biura Śledczego Policji - 178 wakatów (8,90 proc.).

Jak dodają wielkopolscy funkcjonariusze, na bezpłatnym urlopie, zgodnie ze stanem na 1 kwietnia, przebywało 228 funkcjonariuszy. Natomiast w dyspozycji Komendanta Głównego Policji było ich 60.

Liczbę stanowisk finansowanych przez samorządy wskazali natomiast na 39.

Początek roku w mundurówce zawsze kojarzył się jednak będzie z falą odejść, głównie tych związanych z przejściem funkcjonariuszy na emeryturę. Jak podkreślał w rozmowie z InfoSecurity24.pl rzecznik Komendanta Głównego policji insp. Mariusz Ciarka, "początek roku to czas, kiedy funkcjonariusze decydują się na odejście na emeryturę. Zawsze tak było i to jest pewna naturalna kolej rzeczy". Co więcej, sami związkowcy zapowiadali, że w 2020 roku formację czeka rekordowa fala odejść ze służby. Jak informowała w 2019 roku Rzeczpospolita, nawet 10 tys. policjantów w latach 2020-2021 r. może zrzucić mundur - wchodzi bowiem w pełną wysługę lat, która uprawnia ich do najwyższych uprawnień emerytalnych, czyli pobierania emerytury w wysokości 75 proc. uposażenia.

**Czytaj też:** [Policja inwestuje w nowe quadcoptery](#)

Trudno też oczekiwać, że formacja spodziewać się mogła nadejścia światowej pandemii koronawirusa, która nie tylko zamknęła ludzi w domach, ale dorzuciła też sporo obowiązków na służbom porządkowym (przykładowo, do tej pory Policja sprawdziła już ponad 3,4 miliona osób poddanych kwarantannie). Formacja jeszcze na początku roku podkreślała, że jej "walka" z wakacjami obejmie m.in. poprawę infrastruktury i baz noclegowych szkół policyjnych, gdyż - jak przekonywała KGP - gdyby nie ograniczenia szkoleniowe "formacja byłaby w stanie przyjąć o wiele więcej kandydatów". W marcu doszło również do zawieszenia zajęć na uczelniach służb państwowych nadzorowanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. 10 kwietnia decyzję tę przedłużono do 26 kwietnia. "Nadrabianie zaległości" w tym obszarze na pewno będzie stanowić dla formacji niemałe wyzwanie.

Sami związkowcy wyrażają nadzieję, że "w związku z podwyżkami, stabilnością finansową gwarantowaną przez państwo, po zakończeniu okresu epidemii koronawirusa sytuacja kadrowa w Policji będzie wracała powoli do normy". Jak oceniają jednak, jeśli przedłuży się on choćby do jesieni, to zapewne liczba wakatów jeszcze się zwiększy. Powrotu do sytuacji, gdy poziom wakatów wyniesie poniżej 4 tysięcy, w ocenie wielkopolskich związkowców można się prawdopodobnie spodziewać dopiero w latach 2021-2022.

*(...) gdyby nawet liczba kandydatów do służby znacznie wzrosła, to powstaje pytanie czy szkoły Policji będą wydolne, gdyż równolegle należy też prowadzić szkolenia specjalistyczne.*

*Biuro prasowe ZW NSZZ P woj. wlkp.*

Jeszcze wczoraj szef resortu zdrowia Łukasz Szumowski podkreślił podczas konferencji, że nawet zdejście wybranych obostrzeń nie oznacza, że epidemia się kończy. "Będziemy musieli nauczyć się żyć z epidemią przez dłuższy czas. Nie ma takich danych, które mogłyby z całą pewnością powiedzieć, że epidemia wygaśnie za miesiąc, dwa, pięć miesięcy. Jedyną datą, która jest pewna, to pojawienie się szczepionki i leków" - powiedział Szumowski. Natomiast w rozmowie z Faktem przyznał, że ma obawy, iż pewne rozluźnienie restrykcji sprawi, że Polacy przestaną respektować zasady izolacji. "To jest taniec na brzytwie" - powiedział.

Wielkopolscy związkowcy przypominają również o sposobach na zatrzymanie w policji odchodzących funkcjonariuszy. Chodzi mianowicie o zmiany w ustawie o Policji, które "pozwolą na pozostanie w

służbie na kolejna kilka lat funkcjonariuszy z długim stażem, których jest kilkanaście tysięcy". Zgodnie z zapowiedziami kierownictwa MSWiA, resort zamierza wprowadzić "świadczenie motywacyjne dla funkcjonariuszy ze stażem powyżej 25 lat", a przepisy dotyczące tego świadczenia pojawiły się w projekcie "superustawy", który resort opublikował na początku marca br. Prace nad dokumentem, do którego policyjni związkowcy mieli sporo uwag, w obliczu pandemii na pewno się jednak wydłużą.

**Czytaj też:** ["Funkcyjni" jednak z płatnymi nadgodzinami? KGP i NSZZP chcą zmian w przepisach](#)